

Kabaret Moralnego Niepokoju, Parodia Kayah - C

Wczoraj w sklepie kupiłam ten nowy sweterek.
Dałam trzysta pięćdziesiąt za firmowy ciuch.
Wczoraj wyszłam się przejść na niedzielny spacerek
I wróciłam tak zła, aż rozboleł mnie brzuch
Oparłam się o ogrodzenie
pomalowane dopiero co.
Oparłam się, bo ostrzeżenie
na ogrodzeniu nie wisiało:
Sweter na złom
Wciąż próbuję proszkiem zmyć lub benzyną.
Przecież w sklepie z powrotem nie przyjmą mi go.
Ty mi mówisz, że mogę w nim chodzić po domu,
ale w czym pójdę na koncert Stachurskiego.
Oparłam się o ogrodzenie
pomalowane dopiero co.
Oparłam się, bo ostrzeżenie
na ogrodzeniu nie wisiało:
Sweter na złom